

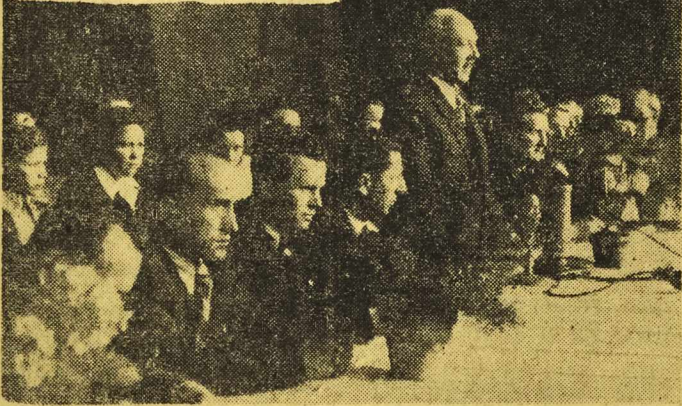
SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 147 (1643)
Wydanie A B C

Wtorek, dnia 29 maja 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy



Rocznica układu polsko-bułgarskiego

MIJA dziś trzecia rocznica podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Bułgarią.

Układ ten w imieniu narodu bułgarskiego podpisał wielki wódz narodu bułgarskiego, dziś już nie żyjący — Georgi Dymitrow.

Oba nasze narody uzyskały niepodległość dzięki Związkom Radzieckim. Oba naszym narodom umożliwiło wkroczenie na drogę budowy socjalizmu przyniesienie Związku Radzieckiego. Oba naszym narodom wielki kraj socjalizmu braterską, bezinteresowną pomocą pomógł w zaleczeniu ran wojennych. Pomógł w odniesieniu wspaniałych zwycięstw.

Okres trzyletni, który minął od chwili podpisania układu wykazał pełne jego znaczenie, wykazał jak wielką wartość posiada braterska współpraca między dwoma narodami, którym przyswieca jeden wspólny cel — budowa socjalizmu i pokój.

Układy między dwoma krajami kapitalistycznymi służą ujarzmianiu jednego kraju przez drugi, bądź po pewnym czasie zamieniają się w nie nieznające się wzajemnie. Inaczej przedstawia się sprawa stosunków między krajami, w których władze sprawują lud. Układ polsko-bułgarski pomaga tak jednemu, jak i drugiemu narodowi w realizowaniu jego planów gospodarczych.

Coraz żywsza i coraz wszechstronniejsza jest wymiana kulturalna. Społeczeństwo bułgarskie poznaje twórczość naszych wielkich pisarzy i muzyków. Nam coraz bliżej stają się wielki bułgarski poeta-rewolucjonista Botew, bułgarscy pisarze współcześni.

Trzecia rocznica polsko-bułgarskiego układu przypada w okresie, gdy na całym świecie wzrasta się walka przeciwko amerykańskiemu podpalaczom świata.

Oba nasze narody, związane nierozdzielnie sojuszem z obojgiem obozu pokoju — Związkiem Radzieckim, biorą czynny udział w tej walce. Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej jest cennym wkładem obu naszych narodów w walkę, jaką ludzkość toczy przeciwko podległości wojennym.

Komunikat z frontu koreańskiego

29. 5.

DOWÓDZTWO naczelne koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 28 bm. podało, że oddziały Armii Ludowej ściśle współpracują z ochotnikami chińskimi odparali na wszystkich frontach zaciekłe kontrataki nieprzyjaciela i umacniają zajęte poprzecznie pozycje.

Dnia 28 maja zestrzelono trzy samoloty nieprzyjacielskie.

25 tysięcy wrocławian zebrało się w Hali Ludowej na wielkim zgromadzeniu zwołanym z okazji zakończenia Narodowego Plebiscytu Pokoju. Rębnicz z kopalni im. Thoreza, Machowski składał przed zgromadzeniem meldunek (zdjęcie górne) a zagajał zebranie przewodniczący Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju, wybitny astronom wrocławski, prof. dr. Eugeniusz Rybka.

Foto Czelny

Amerkańscy piraci mszczą się na spokojnej ludności koreańskiej za klęski ponoszone na froncie

Phenian, 29. 5.

DNIA 24 maja 6 bombowców amerykańskich dokonało barbarzyńskiego nalotu na Phenian. Zrzucono przeszło 190 bomb, w tym wiele o spóźnionym zapłonie.

JAK donoszą z Phenianu, do wództwa naczelne koreańskiej armii ludowej ogłoszono komunikat, stwierdzający, że w ostatnich czasach oddziały armii ludowej, w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi, zadaly znaczne straty 11 pułkom amerykańskim, brygadzie angielskiej i brygadzie tureckiej oraz 6 dywizjom lisymanowskim.

Oddziały nieprzyjaciela poniosły m. in. następujące straty w zabitych i rannych: armia amerykańska — 19.926 ludzi, armia angielska — 5.599 ludzi, oddziały francuskie — 522, oddziały tureckie — 900, oddziały filipińskie — 582, armia lisymanowska — 26.349. Ogółem nieprzyjacieli stracił w zabitych i rannych — 46.878 ludzi.

Wspólnymi siłami zapobiegniemy remilitaryzacji

— List prawników NRD do kolegów w Trizonii

UCZESTNICY odbytych w Berlinie konferencji profesorów i docentów wydziałów prawnych uniwersytetów Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystosowali list otwarty do swych kolegów w Niemczech zachodnich.

List stwierdza m. in.: Profesorowie i docenci wydziałów prawnych uniwersytetów Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważają, że zakaz przeprowadzenia w Niemczech zachodnich i w Berlinie zachodnim referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji Niemiec i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 roku — stanowi nie tylko zdradę interesów narodowych naszego narodu, lecz jest również brutalnym pogwałceniem konstytucji federalnej republiki zachodnio-niemieckiej i Berlina zachodniego.

Prawnicy niemieccy muszą dołożyć wszystkich sił, aby obronić zagwarantowaną konstytucję prawa obywateli Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego, muszą prowadzić zdecydowaną walkę na rzecz przeprowadzenia referendum ludowego.

Naród tybetański wraca do wielkiej rodziny narodów Chińskiej Republiki Ludowej

23 bm. podpisany został układ między Rządem Ludowym Chin a Rządem Tybetańskim

Pekin, 29. 5.

AGENCJA Sinhua donosi, że w Pekinie podpisany został między Centralnym Rządem Ludowym Chin a Lokalnym Rządem Tybetańskim układ w sprawie środków pokojowego wyzwolenia Tybetu.

Układ ten stwierdza, że tybetańczycy są jedną z narodowości, które przez długi czas żyły w granicach Chin, uczestnicząc w budowie i rozwoju swej ojczyzny chińskiej. Jednakże w ciągu ostatnich 100 lat do Chin, a więc również na

obszar Tybetu, przeniknęły siły imperialistyczne, rozwijając oszukańczą i prowokacyjną działalność. Równocześnie rządy reakcyjne, a więc również rząd kuomintangowski, kontynuowały politykę ucisku i wadliwej polityki w Tybecie, a Lokalny Rząd Tybetański nie występował przeciwko oszustom i prowokacjom imperialistów i zajął antypatriotyczne stanowisko wobec swej wielkiej ojczyzny. W tych warunkach lud tybetański skazywał na niewolę i cierpienia.

W roku 1949 wojna wyzwolenia narodu chińskiego doprowadziła do decydującego zwycięstwa w całym kraju. Wspólny wróg wewnętrzny wszystkich narodowości Chin — kuomintangowski rząd reakcyjny — został obalony, a wspólny wróg zewnętrzny agresor imperialistyczny — został usunięty. Utworzono Chińską Republikę Ludową i Centralny Rząd Ludowy. Centralny Rząd Ludowy stwierdził w swym programie, że wszystkie narodowości w granicach Chińskiej Republiki Ludowej są równoprawne, że powinny one ze sobą współpracować i wspólnie budować kraj. W tym celu rząd ludowy Chin — kuomintangowski rząd reakcyjny — został obalony, a wspólny wróg zewnętrzny agresor imperialistyczny — został usunięty. Utworzono Chińską Republikę Ludową i Centralny Rząd Ludowy. Centralny Rząd Ludowy stwierdził w swym programie, że wszystkie narodowości w granicach Chińskiej Republiki Ludowej są równoprawne, że powinny one ze sobą współpracować i wspólnie budować kraj.

We wszystkich szkołach polski trwają obecnie egzaminy maturalne. Na zdjęciu — Janina Umińska, uczennica Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Narcejusza Zmichowskiego pisze wypracowanie maturalne. Fot. Tyński (CAF)

Manifestacja przyjaźni ludu pracującego Polski i Francji

Paryż 29. 5.

WOBCENNOŚCI stu kilkudziesięciu delegatów z całej Francji rozpoczęły się w Paryżu obrady dorocznego Kongresu Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej. Przedstawiciel Komitetu Obrony Imigrantów prof. Brandon wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że sukcesy Polski Ludowej służą wielkiemu obozowi pokoju, który walczy również o pokój dla Francji.

W toku obrad uczestnicy kongresu omówili działalność towarzystwa, zagadnienia związane z wymianą gospodarczą między Polską i Francją, potępiono haniebne zarządzenia rządu francuskiego wobec demokratów polskich oraz odmowę udzielenia wiz delegatom, którzy mieli przybyć na uroczystości Miesiąca Przyjaźni Francusko-Polskiej. Na zakończenie obrad prof. Noero wezwał uczestników obrad do dalszej wytrwałej pracy na rzecz przyjaźni między Polską i Francją, na rzecz wielkiego obozu pokoju i sprawiedliwości.

NA cmentarzu Pere Lachaise pod murem rozstrzelanych w maju 1871 roku komunistów, odbyła się w niedzielę wielka manifestacja ludu Paryża, dla uczczenia pamięci bohaterów Komuny.

Pochód otwierali „Przyjaciele Komuny”, skupieni wokół historycznego sztandaru komunistów, za którymi postępował Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej z Duclos, Marty i Cachin na czele.

Socjalista Koerner — prezydentem Austrii

Wiedeń, 29. 5.

Główna komisja wyborcza ogłosiła prowizoryczne wyniki drugiej tury wyborów prezydenta Austrii, które odbyły się w niedzielę 27 bm.

Na kandydata partii socjalistycznej Koernera, którego w drugiej turze popierała partia komunistyczna i inne organizacje postępowe, padło 2.182.806 głosów. Na kandydata zaś tzw. partii ludowej — Gleissnera — 2.004.290 głosów. 188.031 głosów unieważniono.

Prezydentem Austrii został więc wybrany burmistrz Wiednia dr. Theodor Koerner.



Wola walki o pokój ogarnia całą postępową ludzkość

Z FRONTU walki o pokój do-
noszą:

TEHERAN

W MIEŚCIE Kerman (Iran) odbył się 25 bm. ogromny wiec pokojowy, który zgromadził 20 tys. osób. Policja i wojsko używając bagniet i broni palnej rozprzeczli wiec, aresztując 15 osób. Zabito jedną kobietę i raniono kilkanaście osób.

Na znak protestu przeciwko postępowaniu władz zastrajkowali następnego dnia robotnicy miejscowej fabryki „Horszid”. Wysłali oni do Teheranu telegram, w którym żądają niezwłocznego uwolnienia aresztowanych oraz oddania pod sąd uczestników krwawej rozprawy z obrońcami pokoju.

PEKIN

DO dn. 25 maja pod Apelem Światowej Rady Pokoju złożono 234.095.785 podpisów, co stanowi 49 proc. całej ludności Chin. Przeciwni remilitaryzacji Japonii oddano 233.308.302 głosy czyli 48,9 proc. całej ludności Chin.

RZYM

W RZYMIE odbył się wiec obrońców pokoju z udziałem przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa. Wiec zorganizowano z okazji rozpoczęcia w Rzymie kampanii zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju.

PARYŻ

W KOSZARACH wojskowych w Lille 300 rekrutów manifestowało przeciwko przedłużeniu służby wojskowej.

HELSINKI

W EDŁUG ostatnich danych, 240 tys. osób złożyło w Finlandii podpisy pod Apelem Światowej Rady Pokoju.

WIEN

PRZESZŁO 343 tysiące wie-deńskich podpisów do tej chwili Apel Światowej Rady Pokoju. W amerykańskiej strefie okupacyjnej kraju wymaga się ruch protestacyjny przeciwko remilitaryzacji Austrii.

LONDYN

TYSIĄCE londyńczyków wzięło udział w demonstracji zorganizowanej przez londyńską radę obrony pokoju.

KOPENHAGA

DO dnia 26 maja w Danii zbrano 85.324 podpisy pod Apelem Światowej Rady Pokoju.

Przypominamy

**Już w czwartek
o godzinie 12
mija termin**

**składania
kuponów
w naszym konkursie
„7 bibliotek“**

Widok olbrzymiej Hali Ludowej w czasie zgromadzenia niedzielnego zwołanego z okazji zakończenia Narodowego Plebiscytu Pokoju. Foto Czelny

W świetle dnia

Jesteśmy silniejsi

Co oznacza wynik Narodowego Plebiscytu Pokoju?

Wynik ten oznacza dalsze wzmocnienie Narodowego Frontu Walki o Pokój i Plan 6-letni, oznacza dalszy wzrost siły gospodarczej kraju, wzrost jednolitości moralnej i politycznej narodu prowadzonego przez klasę robotniczą, oznacza pomnożenie sił światowego obozu pokoju.

Głosowaliśmy w imię niepodległości Polski, w imię dobra, którego bronić gotowi jesteśmy wszyscy. To znaczy, głosowaliśmy przeciwko anglosaskiemu imperializmowi, przeciwko odradzeniu niemieckiego Wehrmachtu, przeciwko siłom zagrażającym naszej niepodległości.

Głosowaliśmy w imię pokoju między narodami, bowiem szczerą miłość ojczyzny każe nam uczucia braterskiej przyjaźni kierować ku wszystkim narodom militującym pokój, walczącym o wyzwolenie i szczęście człowieka.

Jesteśmy po stokroć szczęśliwi, że możemy o pokój, o niepodległość ojczyzny i o jej rozkwit walczyć razem, że w tej walce nie ginie ani jeden człowiek, nie ponie żadne miano.

Ale pamiętamy, że w Korei, w Wietnamie giną tysiące ludzi, płoną miasta i wsie, że droga walki o pokój i wolność człowieka wiedzie tam poprzez stopy dymu i strumienie krwi. Pamiętamy, że w Hiszpanii bojownicy pokoju stoją przed lufami karabinów faszystowskich policjantów wymierzonych w tłumy strajkujących robotników, że we Włoszech, we Francji, w Anglii, Stanach Zjednoczonych walka o pokój oznacza dla jej bojowników więzienie.

Głosy, które rzuciłmy na szalę pokoju w Narodowym Plebiscycie są wsparciem w walce dla milionów Koreańczyków i Wietnamczyków, Hiszpanów i Włochów, Francuzów i Anglików.

Plebiscyt zakończył się. Był on bojem apelu narodu, przegladem sił i gotowości do walki. Walka o pokój nie jest kampanią, lecz trwa nieustannie. Trwa na każdym miejscu, gdzie Polak pracą rąk i myślą, pomaża siły swego narodu, przyspiesza wykonanie narodowego planu gospodarczego. Policzmy się w czasie Narodowego Plebiscytu Pokoju, zobaczyliśmy, że jest nas więcej i że jesteśmy silniejsi.

Krótkie wiadomości

Z kraju

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował dr. Henryka Minca posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Budapeszcie.

Minister Spraw Zagranicznych dr. Stanisław Skrzyszewski wystosował depeszę do ministra Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii — Minczow-Neiczew, w której z okazji III rocznicy zawarcia między obu krajami układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, przesyła najserdeczniejsze pozdrowienia.

Znana literatka Zofia Nałkowska przysłała w imieniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej do Kongresu Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej w Paryżu depeszę, w której przesyła kongresowi braterskie pozdrowienia i życzenia owocnych obrad.

W Krakowie odbyła się pierwsza Ogólnokrajowa Konferencja Aktywność Młodzieżowego Kół Naukowych z Uczelni Rolniczych z uniwersyteckich wydziałów rolniczych Krakowa, Warszawy, Poznania, Wrocławia, Lublina i Olsztyna.

Traktorzysta Janusz Stachowiak pracujący w PGR zespół Klewki pow. Olsztyn, wykonywał w I dekadzie maja przeciętnie dziennie 142 proc. normy, zaozczędzając przy normie 17 kg. paliwa na 1 ha — 7 kg na każdym hektarze.

W Szczecinie bawiła kilkusobowa delegacja Ministerstwa Komunikacji Chińskiej Republiki Ludowej, która zwiedziła port i stocznię szczecińską.

Ze świata

Tegoroczne Międzynarodowe 52 Targi Praskie, stanowiące przegląd osiągnięć narodów ZSRR i krajów demokracji ludowej, zwiędowało od chwili otwarcia targów 500 tys. osób.

Na odcinku metra moskiewskiego łączącym dworzec Kurski z Białoruskim, zakończono całkowicie prace podziemne w prawym tunelu, długości 6,5 km. O-

Szlachetne współzawodnictwo powiatów, miasteczek i wsi

Paulina Gudakowska z Cieplic czyta „Pana Tadeusza”

Bilans Dni Oświaty, Książki i Prasy na Dolnym Śląsku

PÓŁTORA wieku mija z górą, gdy w rezydencji książąt Czartoryskich na Powązkach blaskiem i różem wysztafirowane damy w misternych „peruczkach”, otwierają szeroko oczy z afekcją i nadzieją. Bo oto z improwizowanej scenki padały wiersze tragedii Polewka, ale wypowiedziane bynajmniej nie w mowie Cornelli'a, lecz, słuchając, słuchając, w języku „prostym”, po prostu po polsku. A młodzieńcem grającym rolę Rzymianina, nosił nie znane jeszcze wówczas nazwisko: Wojciech Bogusławski.

- ◆ Zabawy dziecięce
- ◆ Złoty harcerzy
- ◆ Kiermasze książek
- ◆ Imprezy artystyczne
- ◆ Zawody sportowe

o co oczekuje nasze dzieci w dniu ich święta

W licznych szczecińskich zakładach pracy Rady Zakładowe wspólnie z radami kobiecymi organizują w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka masowe zabawy dziecięce, połączone z występami zespołów artystycznych, orkiestr i chórów szczecińskich zakładów pracy.

Podczas uroczystości dziecięcych przodownicy pracy opowiedzą dzieciom o swoich sukcesach w walce o pokój i Plan 6-letni.

Wiele dzieci przodujących w nauce i pracy społecznej otrzyma także nagrody i upominki.

W tym dniu odbędzie się w Olsztynie wręczenie sztandaru najlepszej drużynie harcerskiej. Na stadionie leśnym urzędzone zostaną dziecięce imprezy sportowe, występy artystyczne, a w gromadach i majątkach PGR pokazy filmowe, zabawy i imprezy. W 320 miejscowościach dzieci przygotują poświęcone dniu gazetki ściennie.

W uroczystościach i imprezach Dnia Dziecka w woj. krakowskim weźmie udział około 225 tys. dzieci i młodzieży. Złoty harcerski w Krakowie zgromadzi około 10.000 harcerzy i harcerki, którzy wezmą udział w rozgrywkach sportowych.

W Żywcu nastąpi otwarcie nowego Domu Harcerza.

W tym samym czasie w skromnej kamieniczce na Starym Mieście Hugo Kołłątaj maczał gęsie pióro w inkaucie, by na karcie papieru notować te znamienne słowa: „prawdziwym nieszczęściem wolnego narodu zawsze będzie nierówność edukacji bogatego i ubożego”.

Ten cały dorobek myśli postępowej Staszcza, Kołłątaja, Bohomolca, Naruszewicza i Niemcewicza — cały program pierwszego w Polsce Ministerstwa Oświaty — Komisji Edukacyjnej — pragnęły wychować każdego obywatela bez różnic pochodzenia, by „jemu było dobrze i z nim było dobrze w ojczyźnie” — przeżyła dopiero po latach Polska Ludowa.

Dopiero, gdy lud przejął władzę w swoje ręce, kultura i prawo korzystania z niej przestały być przywilejem „dziesięciu tysięcy” wybranych i zniknęła wreszcie „szkła na tafla, między bogatym a ubogim”, o której to nierówności wspominał ongiś Kołłątaj.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy były nie tylko przeglądem naszych osiągnięć w zakresie upowszechnienia kultury, lecz jednocześnie przeglądem sił narodu, narodu, który przyspiesza proces zwierzania szeregowych wszystkich ludzi pracy, umacniających obojętne walki o pokój.

W Polsce przedwrześniowej Paulina Gudakowska z Cieplic była człowiekiem o niepełnej wartości. Analfabeta Jaka zresztą książka dotarłaby za czasów sanacji do rąk takiej kobiety. Chyba jedynie pomore romansidło w rodzaju koszarnej Barbary Ubryk lub oślawiona „Dzikuska” — Zarzycki, bijąca ówczesny rekord wydawniczy, aż 10 tys. egzemplarzy. W Polsce Ludowej po skończeniu kursu początkowego nauczania Paulina Gudakowska na kiermaszu książek w Cieplicach otrzymała arcydzieło literatury polskiej „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. To jest fakt znamienny.

Sumując bilans Dni Oświaty, Książki i Prasy, widzimy, jak książka stała się wartościowa — ten najlepszy przyjaciel człowieka — dociera na wieś dolnośląską. Tak np. do niedawna w Głuszy, przemysłowej miejscowości powiatu wałbrzyskiego, sprawy czytelnictwa przedstawiały się w mocno ciemnych barwach. A dziś liczba czytelników — informuje nas z dumą kierownik punktu bibliotecznego ob. Jan Jakubowicz — wzrosła o 300 procent. Poza tym powstały w gminie trzy nowe punkty biblieczne.

O tym, jak mieszkańcom Dolnego Śląska bliżej są sprawy upowszechnienia kultury, świadczy najlepiej masowy i spontaniczny udział we wszystkich imprezach zorganizowanych — w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy. Kamieniem probierczym nawet nie będzie dla nas popularność Kiermaszu Książki i Prasy, zorganizowanego we Wrocławiu, ani cieszące się popularnością 17 wystaw z

Gwido Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Wujku! Szkoda, że Ludwik XVI nie był królem rzymskim...
— A to dlaczego?
— Bo tak napisał w moim ostatnim zadaniu szkolnym!



„Grafika walcząca” i „61 lat Pierwszego Maja” na czele. Raczej problemem staną się małe miasteczka i wsie dolnośląskie, do niedawna głucho zabite deskami od świata kulturalnego.

A teraz, proszę tylko popatrzeć. Tłumy ludzi, którzy nigdy przed tym nie mieli nie wspólnego z czytelnictwem i literaturą, śpieszą na wiecej literackie w Karpaczu, Szklarskiej Porębie, Kowarach, by słuchać referatu jeleniogórskiej literatki Marii Orzechowskiej, na temat „Nauka dyskusji nad książką”. Co więcej, powiat jeleniogórski współzawodniczy z powiatem wałbrzyskim w Dniach Oświaty, o zdobycie jak największej ilości czytelników. I tak punkt biblioteczny w Boguszowie współzawodniczy z Pelczowem, Szczawnem Zdrój z Mieroszowem, a Górze z Kuźnicami.

W Milczu mieszkańcy gremialnie zwołują wystawę pod hasłem „Książka polska w walce o pokój, postęp i socjalizm”. Szczawnem Zdrój poszczycić się może ciekawą wystawą dorobku bibliotecznej Ziemi Wałbrzyskiej. Zespoły świetlicowe szkół górniczych w Wałbrzychu wyjeżdżają z imprezami artystycznymi do pobliskich gromad, we wszystkich szkołach DOSZ-u, odbywa się akcja „otwartych drzwi szkoły”.

Nie sposób wymienić wszystkie pozycje Dni Oświaty, Książki i Prasy na Dolnym Śląsku, gdyż lista ich zajęłaby wiele szpalt gazety. Podsumowując jednak ich bilans, możemy śmiało powiedzieć: nie ma człowieka, mieszkańca Dolnego Śląska, do którego by nie dotarła książka. I to nie żadna „Tredowata”, „Dzikuska”, lecz wartościowe wydania klasyków naszej literatury: Mickiewicza, Krasińskiego, Orzeszkowej, Prusa i innych czołowych reprezentantów naszej kultury.

Mieszkaniec Dolnego Śląska pracą dnia codziennego walczy o pokój, a w wolnych chwilach czyta arcydzieła literatury polskiej i światowej. Tak, jak to czyni Paulina Gudakowska — dawną analfabeta — a dziś pełnowartościowego obywatela Polski Ludowej.

H. M. Hoffmanowa

XXVIII Zjazd C. G. T. odbywa się pod znakiem jedności robotniczej w walce o pokój

Paryż, 29. 5.

Z udziałem 2 tys. delegatów rozpoczął się w ubiegłą niedzielę w Paryżu XXVIII Zjazd Francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT).

Referat sprawozdawczy wygłosił na zjeździe sekretarz generalny CGT — Benoit Frachon. Spręczył on zadania CGT w walce o postulat społeczny mas pracujących, oraz wezwał robotników Francji do jedności i wzmocnienia walki o pokój.

Obrady zjazdu trwać będą 5 dni. Referat o zadaniach narodowego ruchu związkowego w walce o pokój wygłosi sekretarz generalny CGT — Alen le Leap. W wywiadzie udzielonym „Ce Soir” oświadczył on: Należy uczynić wszystko, aby każdy człowiek pracujący podpisał Apeł Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Pierwsze fundamenty gmachów mieszkalnych w nowym socjalistycznym mieście Tychy

Już za półtora roku mieszkać tu będzie 7 tysięcy osób

Na terenach nowego socjalistycznego miasta Tychy, założonego już fundamenty pierwszych nowoczesnych gmachów mieszkalnych i przystąpiono do budowy pierwszej drogi, która połączy dworzec kolejowy ze starym śródmieściem.

Hiszpański rząd republikański apeluje o pomoc dla walczącego narodu

Prasa francuska donosi, iż znajdujący się na emigracji hiszpański rząd republikański ogłosił odezwę, w której podkreśla, że strajki w Katalonii, w prowincjach baskijskich i w Nawarze są plebiscytem przeciwko reżimowi Franco.

TREBA okazać narodowi hiszpańskiemu pomoc na forum międzynarodowym — stwierdza odezwa — i poprzeć jego słuszne żądania.

Naród hiszpański nie uzna żadnego kompromisu z reżimem francuskim ani w dziedzinie wojskowej, ani politycznej, ani gospodarczej.

Naród tybetański wraca do rodziny narodów Chińskiej Republiki Ludowej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

delegował swych przedstawicieli do władz centralnych w celu prowadzenia rokowań o zawarcie układu w sprawie podjęcia środków pokojowego wyzwolenia Tybetu.

Z końcem kwietnia 1951 roku delegaci Tybetu przybyli do Pekinu i w wyniku przyjaznych rokowań z przedstawicielami Centralnego Rządu Ludowej Chińskiej Republiki Ludowej doszło do zawarcia układu o środkach pokojowego wyzwolenia Tybetu.

Układ ten stwierdza m. in.:

Naród tybetański zjednoczy się i wypędzi agresywne siły imperialistyczne z Tybetu; naród tybetański wróci do wielkiej rodziny narodów ojczyzny, do Chińskiej Republiki Ludowej.

Lokalny Rząd Tybetu będzie aktywnie pomagał armii ludowo-wyzwoleńczej przy wkraczaniu do Tybetu i będzie wzmacniał obronę narodową.

Zgodnie z polityką narodowościową Chińskiej Republiki Ludowej, naród tybetański ma prawo do regionalnej autonomii narodowej pod ogólnym kierownictwem Centralnego Rządu Ludowego.

Władze centralne nie będą zmieniały istniejącego w Tybecie systemu politycznego. Władze centralne nie zmienią również statutu prawnego Dalaj Lamy i Panchen Lamy.

Prowadzona będzie polityka pracy gwarantująca wolność wierzeń religijnych.

Wojska tybetańskie będą stopniowo przekształcane w armię ludowo-wyzwoleńczą i staną się częścią sił zbrojnych obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej.

Lokalny rząd Tybetu powinien wprowadzać reformy na zasadzie dobrowoli, a gdy naród zażąda wprowadzenia reform — sprawy tych reform rozstrzygana będzie drogą konsultacji z wybitnymi działaczami Tybetu.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej skupi w swych rękach prowadzenie wszystkich spraw zagranicznych obszaru Tybetu.

Układ zawiera również postanowienia, dotyczące gospodarczego i kulturalnego rozwoju Tybetu. Układ przewiduje utworzenie w Tybecie komitetu wojskowo-administracyjnego, w którym prócz personelu, skierowanego przez Centralny Rząd Ludowy, czynnych będzie możliwie najwięcej Tybetańczyków.

Powyższy układ został podpisany i wszedł w życie dnia 23 maja 1951 roku.

O BECIE prace prowadzone są na obszarze północno-zachodniej części nowego miasta. Już za półtora roku mieszkać tu będzie około 7.000 osób.

Do końca przyszłego roku nowa część miasta uzyska wszystkie potrzebne urządzenia społeczne i gospodarcze. Tak szybko rozpoczęcie budowy drugiego w Polsce po Nowej Hucie miasta socjalistycznego, jest w dużej mierze zasługą architektów, którzy w rekordowo krótkim czasie opracowali założenia projektowe i szkielet koncepcji urbanistycznej.

W czasie realizacji Planu 6-letniego, nowe Tychy staną się miastem liczącym 30.000 mieszkańców, a następnie będą rozbudowane do rzędu miast 100-tysięcznych. Obszar miasta obejmować będzie — według zatwierdzonych ostatecznie założeń — około 600 ha.

Nad ustaleniem zasadniczych koncepcji, w których znajdują pełny wyraz doświadczenia budownictwa wspaniałych socjalistycznych miast w Związku Radzieckim, współpracowało szereg organizacji naukowych i gospodarczych, jak Zakłady Naukowe Politechniki Śląskiej, Główny Instytut Górnictwa, Instytut Budownictwa Mieszkalniowego i inne.

Pierwsze na Śląsku socjalistyczne miasto to wyraz głębokiej troski rządu ludowego o jak najlepsze zdrowotne i kulturalne warunki bytu klasy robotniczej. Powstanie ono w sąsiedztwie malowniczo położonego jeziora i posiadać będzie, dzięki bliskości terenów leśnych, wspaniały, w znacznej części naturalny, park.

Na terenie północno - zachodniej części miasta już w bieżącym roku stanie w stanie surowym około 1.300 izb mieszkalnych, wyposażonych we wszystkie nowoczesne urządzenia. W południowej części tej dzielnicy budowane będą przedszkola, żłobki dla dzieci, szkoła podstawowa oraz świetlica. W centralnym punkcie stanie ośrodek socjalny i ośrodek zdrowia.

Po występach gościnnych w ZSRR zespół „Mazowsze” w drodze do kraju

Jak już podawaliśmy, polski zespół ludowy pieśni i tańca „Mazowsze” bawiący na występach gościnnych w ZSRR zatrzymał się przed powrotem do kraju w Kijowie, witany serdecznie przez przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego. Koncerty zespołu „Mazowsze” wzbudziły ogromne zainteresowanie mieszkańców stolicy Ukrainy Radzieckiej.

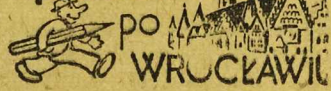
Z okazji pobytu zespołu „Mazowsze” w Kijowie konsul RP — Marian Cieślak wydał przyjęcie na którym poza członkami zespołu obecni byli: przew. Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów Ukraińskiej SRR — Kopica, przew. Ukraińskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Kundinba, pisarz — Wasiliewska, — Korniejczuk, Tyczyna i Dmitriko, red. nac. dziennika „Radniaszka Ukraina” — Palamarczuk, red. nac. czasopisma „Suczazna i Majbutne” — Nikolajkow, przedstawiciele świata artystycznego stolicy.

Komitet do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów Ukraińskiej SRR i Ukraiński Komitet Łączności Kulturalnej z Zagranicą wydali przyjęcie pożegnalne na cześć zespołu „Mazowsze”.

Zespół „Mazowsze” znajduje się w drodze powrotnej do kraju.

1 czerwca obchodzimy Międzynarodowy DZIEŃ DZIECKA

Spacerkiem



Dwie miny

MIESZKANCY domu przy ul. Racławickiej 36, mają wielkie zmartwienie. Mianowicie w ogródku należącym do tej posesji, od niepamiętnych czasów leży... mina. Jest rzeczą zrozumiałą, że mając na uwadze to wielce niepokojące zjawisko, lokatorzy w żaden sposób nie mogą w owym ogródku beztrudno wypoczywać.

Trzeba temu jakoś koniecznie zaradzić. Bo jaką biedę lokatorzy będą mieli minę, gdy mina wybuchnie? Lepiej nie myśleć!

Wentylatory

KAWIARNIA PDT cieszy się wśród wrocławian dużą popularnością.

Popularność tę zyskała sobie dzięki estetycznemu urządzeniu i dzięki sytuacji koncernu, które codziennie ściągają licznych gości i niestających bywalców.

Zdawało by się, że już nic więcej kawiarni i jej gościom nie jest potrzebne do szczęścia. Bo to i pivo, muzyka i lody...

Zbliżające się lato, a z nim ciągły wzrost temperatury wyciągnęły na światło dzienne jeszcze jedną potrzebę.

Kawiarni i gościom brak po prostu powietrza!

W sobotę i niedzielę, a więc w dni największej frekwencji, lokal dostawia wentylatory na rzemieślniczą tańc.

Nie pomaga wypicie 11-tu kufli piva, ani zjedzenie tyluż porcji lodów.

Ponieważ ten stan rzeczy stwarza poważną konkurencję dla mińskiej i wcale nie wpływa na dobre samopoczucie gości, prosimy kierownictwo kawiarni o małe usprawnienie lokalu... o dwa, trzy wentylatory. (Wer)

Przetarg

PRZEDSIĘBIORSTWO Rozbiórkowe, które otrzymało polecenie wyburzenia ściany przy ul. Kollataja, nie może do tej pory uzyskać uprawomocnienia, koniecznych do uprzątnięcia gruzu.

Na skutek takiego stanu rzeczy „Spacerki” ogłaszają przetarg nie ograniczony na usunięcie gruzu z wspomnianej ulicy.

Wszystkie zainteresowane instytucje złożyć pisemne oferty o udział w przetargu najpóźniej do dnia 1 czerwca br.

Zywnym głęboką nadzieję, że pierwsze miejsce w tym przetargu uzyska MRN, od której, jak nas dochodzą słuchy, zależne jest wydanie potrzebnego polecenia. (Wer)

Atrakcje

DAWNO temu przywieziono na ul. Wrocławską w Brochowie kilka wozów piasku, który zrzucono na chodnik.

Plach ten leżał przez pewien czas w „zupnym spokoju”, omijany z daleka przez ludzi. Ponieważ jednak czas mijał a piasku nikt nie kupił się sprzątnąć, cierpliwie przechodził nie zaczęli się trochę niepokoić.

Niekiedy ten powiększył się jeszcze bardziej, gdy liczne opady i duży w tym miejscu ruch pieszy uczyniły z niewinnego piasku „góry”, dochodzące do 1 m. wysokości.

Nie jest to ani wygodne, ani estetyczne.

Pracownicy — proszę administracji dzielnicowej Brochów? (Or)

Alkohol

- Twój wróg

Dziękuję, bardzo dobrze! Profesor jest zadowolony a jego uczniowie — jeszcze bardziej

Gdy jest się przygotowanym nawet matura nie taka straszna jak ją „malują”

KONIEC maja — to okres, podczas którego w szkołach ogólnokształcących rozpoczynają się egzaminy maturalne.

Są one sprawdzianem zdobytej wiedzy młodych dziewcząt i chłopców, którzy po wykazaniu swych umiejętności, od tej pory będą kształcić się w ściśle obranym kierunku.

V-ta Sesja Miejskiej Rady Narodowej

PREZYDIUM MRN zwołało na dni 31 maja i 1 czerwca br. V Sesję Miejskiej Rady Narodowej.

Na porządku dziennym obrad znajdują się m. in.: zmiany personalne w składzie Rady i komisji MRN, uchwalenie budżetu i planu gospodarczego na 1951 r. oraz sprawozdania z sytuacji na odcinku żywienia zbiorowego i z przygotowań do akcji kolonijnej.

Przy produkcji papieru wagon makulatury zastępuje trzy wagony drzewa

TYSIĄCE i setki tysięcy gazet, tygodniarzy, tygodników, lub do pięć. Mało kto jednak zastanawia się nad tym, że 1 wagon makulatury zastępuje przy produkcji papieru aż trzy wagony drzewa.

Właśnie sposoby uzyskiwania zwrotnych surowców dla wytwarzania papieru będą tematem narady przedstawicieli zakładów pracy, która odbędzie się 2 czerwca o godz. 10-iej w sali MRN na Ratuszu. (kora)



Aleksandra Dobiecka brała udział w niedzielnych zawodach motocyklowych. Chociaż liczy lat 14 w Raidzie Sudeckim uzyskała najlepszy czas.

Foto Czelný

Jeszcze w maju ukończony będzie remont Dworca Nadodrze

OD KILKU miesięcy na terenie Dworca Nadodrze trwają prace remontowe.

Renowację tę przeprowadza we własnym zakresie ekipa malarska. Obecnie odświeża się poczekalnie, sale restauracyjne i hol.

Ściany pokryte jasną farbą klejową na góry i olejną u dołu stwarzają schludny i estetyczny wygląd wnętrza.

Prace remontowe zostaną ostatecznie ukończone w tym miesiącu. (ag)

PRZED drzwiami sali egzaminacyjnej V Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego stoi grupa młodzieży.

— Jaki nastrój? — pytamy stojącej z boku maturzystki, która wydaje się najspokojniejszą z całego wicelca zaabsorbowanego towarzystwa.

— Dziękuję. Jak najlepszy.

Z jakich przedmiotów zdaje?

— Z polskiego, matematyki, nauki o Polsce i świecie współczesnym, fizyki i historii nowożytnej.

Zyczymy powodzenia i dyskretnie wchodzimy do sali.

Przy długim, zarzuconym kartkami tematów maturalnych stole siedzi grono egzaminacyjne. Dwa boczne stoliki służą abiturientom do kilkuminutowego przygotowania się do odpowiedzi.

W tej chwili odbywa się egzamin z języka polskiego. Zdaje Janusz Lewiński.

Mówi o twórczości Kraszewskiego. Potem o Majakowskim.

Odpowiedzi są przemyślane i jasne. Janusz jest początkowo trochę zdenerwowany, ale szybko opanowuje się i nabiera pewności. Przed chwilą zdawała jego siostra — Wiesia. Też poprawnie.

Przenosimy się do miejsca, gdzie abiturienti składają przed prof. Wandą Jabłokową, dowód swych umiejętności z zakresu wiedzy o Polsce i świecie współczesnym.

Odpowiada Jerzy Kuczawski. Byli uczeń klasy 11a.

Prof. W. Jabłokowa głośno odczytuje tekst pierwszego tematu.

Walka klasowa na wsi.

Abiturient Kuczawski mówi o konieczności zakładania coraz większej ilości spółdzielni produkcyjnych, o uświadomieniu politycznym mieszkańców wsi.

To już nie „wykuta” odpowiedź egzaminacyjna. To po prostu — trzeźwy sąd dorosłego człowieka, wyprowadzony z głębokiej wiary i zrozumienia sprawy.

Z kolei przenosimy słuch i wzrok na inny obiekt. W głębi sali, na czarnej tablicy wyrastają białe rzędy cyfr i znaków matematycznych. Tutaj nabierają rumieńców życia martwe pojęcia kosinusów i tangensów. Tutaj z konglomeratu wiadomości i niewiadomości cyfr powstają dokładne figury brył, trójkątów i wielokątów.

Fizyka. Atomy, jadra, elektrony, prądnicę, cewki Rumcorfa.

Ostry skrzyp kredy i powstająca na czarnym tle mozaika cyfr i wykresów.

Dobrze. Dziękuję.

Prof. Edward Bałuka jest zadowolony. I Jurek Kuczawski, który przed chwilą tak dobrze zdawał z zagadnień — także. (Ana)

Gdy na tysiąc junaków SP książki czyta tylko... 15-tu

ISTNIEJA we Wrocławiu zakłady pracy, które poszczycić się mogą doskonale zorganizowaną biblioteką i imponującą cyfrą abonentów, wypożyczających książki.

Takie, na wysokim poziomie prowadzone biblioteki posiadają przede wszystkim Spółdzielnie „Zgoda” i „Olgina”.

Niestety, jest jednak w naszym mieście pokaźna ilość bibliotek, w których panuje atmosfera kompletnej gnuśności, a kierownik oddaje się beztrudnie drzemce.

I tutaj na czarnej liście źle pracujących bibliotek pracowniczych musimy wymienić Fabrykę Włókien Sztucznych, gdzie na całą załogę tylko 30 (słownie trzydzieści) osób wypożycza książki. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w Zakładzie M5.

Na tej placówce tylko 50 chłopców korzysta z dobrodziejstwa czytania dobrej książki. Dalej zawstydzicie się winna 21 brygada SP. Z tysiąca junaków tylko 15 czytuje książki. (hm)

Audycję radiową opracowują uczniowie szkół podstawowych

W MIĘDZYNARODOWYM Dniu Dziecka — 1 czerwca — Rozgłośnia Wrocławska nada o godzinie 17.15 specjalną 45-minutową audycję, opracowaną i wykonaną przez dzieci.

W ramach tej audycji wystąpi Chór Chłopięcy Polskiego Radia, oraz dzieci z klas IV — VII, które wykonają „Koncert najmłodszych solistów”. Udział w tym koncercie wezmą również dwie pianistki, śpiewaczka oraz akordeonista.

Oprócz tego usłyszymy reportaż z przebiegu uroczystości MDD, opracowany przez harcerską ekipę informacyjną.

Audycję będą zapowiadali specjalnie przeszkoleni „speakerzy” z klasy V-tej. (kora)

Czas już złożyć zapotrzebowanie na lekarzy i higienistów dla kolonii letnich

WSZYSCY, którzy organizują wczasowe letnie dla dzieci i młodzieży, winni najpóźniej do 5 czerwca złożyć zapotrzebowanie na higienistów i lekarzy.

Zapotrzebowanie na higienistów składać należy w Wydziale Zdrowia Prez. Pow. Rady Narodowej terenu, z którego dzieci wyjeżdżają, zaś na lekarzy w Wydz. Zdrowia PRN terenu, w którym odbędą się wczas.

W zapotrzebowaniu należy podać nazwę i adres instytucji, organizującej wczas, rodzaj wczasów i miejsce, w którym się odbędą, termin rozpoczęcia turnusu, wiek, płeć i liczbę dzieci, oraz liczbę potrzebnych higienistów i lekarzy.

Przydziałów personelu higienicznego — lekarskiego dokonuje wyłączenie Centralna Wojewódzka Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka (W-y)

Przy dziennym świecie ćwiczyć będzie wrocławski balet

G MACH Państwowej Opery Dolnośląskiej ulegnie w niedługim czasie poważnej rozbudowie. Dyrekcja uzyskała już na ten cel fundusze, sporządzone dokumentację techniczną, a nawet przeprowadzone wstępne roboty ziemne.

W budowanej części gmachu pomieszczenia się wszelkie biura administracyjne, dzięki czemu pokój przeznaczony dotychczas na ten cel, zwolni się na przeprowadzanie korepetycji itp.

Wewnątrz budynku powstanie duża hala montażowa, kryta szklanym dachem, w której przy świetle dziennym odbywać się będą próby baletu, a co najważniejsze — montaż dekoracji, który dotychczas odbywał się na scenie. (W-y)

Jak otrzymać zasiłek rodzinny?

PO URUCHOMIENIU nowej kasy, czynnej po południu, wyplata zasiłków w oddziale obw. ZUS-u przy ul. Dobrzyńskiej 21/23 odbywa się bez przerwy od godz. 7-iej do 19-iej.

Należy również nadmienić, że pracownicy uposażonych zakładów pracy, zatrudniających ponad 4 osoby, otrzymują wszelkie zasiłki w swoich przedsiębiorstwach. (kora)

Restauracja „Monopol” przechodzi kurację odmładzającą a 22 lipca nastąpi ponowne otwarcie

JUŻ OD kilku tygodni spoglądamy na zamknięte drzwi restauracji „Monopol”. Na szybach okiennych robotnicy „wykaligrafo wali” napis — „Remont”.

Cheąc podzielić się z czytelnikami wrażeniami „o zabiegach renowacyjnych”, odwiedziliśmy ten reprezentacyjny lokal Wrocławia.

Całość przedstawia w obecnej chwili widok jakiegoś kataklizmu. Ściany odrapane z dotychczasowej tapetierii, podłoga zawalona gruzem — oto obraz wnętrza.

Po kilku tygodniach nie poznać dawnego „Monopolu” — wyjaśnia nam dyr. Wnuk. Szereg zmian i innowacji stworzy z tego lokalu reprezentacyjną placówkę nie tylko Wrocławia, ale całej Polski.

Całe wnętrze przybierze nową szatę. Sufit zostanie pokryty bogatą i oryginalną sztukaterią. Ściany będą ozdobione nowoczesnymi malowidłami o współczesnej tematyce, przedstawiającej trud i wysiłek ludu polskiego w walce o nowe jutro. Prace te prowadzone są pod kierownictwem prof. Dawskiego.

Dotychczasowe urządzenia zostaną zmienione. Stylowe i wygodne fotele i stoliki w kolorach bordo, stalowym i szarym, wykonane przez Centralę Przemysłu Artystycznego, będą harmonizowały z tłem ścian i światłem jarzeniowym.

Również kuchnia zostanie unowocześniona. Zamiast dotychczasowego noszenia posiłków z kuchni, będą one obecnie „transportowane” windą.

Zainstalowane mechanizmy świetlne zawiadomą kelnerów, że zamówione potrawy są już do odebrania.

Dotychczasowe skargi na szatnię powinny zniknąć zupełnie, gdyż zostanie ona unowocześniona i przeniesiona do innego, większego pomieszczenia. Całość obramowania dopełnią piękne kotary i pluszowe dywany na posadzkach.

W tajemnicy dowiadujemy się, że „Monopol” w nowej szacie będziemy oglądać już... 22 lipca. Oby ten termin nie został przesunięty. (ag)

Sztukę łódzkiego robotnika wystawia Teatr Żydowski

K OMISJA Festiwalowa Współczesnych Sztuk Polskich przejęła z repertuaru oryginalnej twórczości żydowskiej tragedię pt. „W noc zimową”, której autorem jest robotnik łódzki, Sz. Diamant.

Trzecia sztuka jest pomoc wsi polskiej dla uciekinierów żydowskich z ghetta podczas okupacji hitlerowskiej.

Mieszkańcy Wrocławia zobaczą „W noc zimową” na scenie Państwowego Teatru Żydowskiego we wtorek, dnia 29 maja w inscenizacji Idy Kamińskiej. (hm)

Bezpłatnie na wczas pojedzie 2.000 nauczycieli

Z WIĄZEK Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego, Zarząd Okręgowy we Wrocławiu, wyda w okresie wakacyjnym około 2.000 skierowań na wczas wypoczynkowy dla członków ZNP.

Z wczasów korzystać będą nauczyciele w miesiącach lipcu i sierpniu, w najbliższych okolicach górskich i nad morzem.

Najaktywniejsi nauczyciele, wyróżniający się w pracy społecznej i zawodowej, biorący czynny udział w walce z analfabetyzmem korzystać będą z wczas bezpłatnie.

Nadto przeszło dwudziestu aktywistów ZNP wyjedzie z terenu okręgu wrocławskiego na wczas, przy czym koszty pokryje Zarząd Okręgowy, który tą drogą nagrodzi swych członków za ich ofiarną pracę. (kora)

Pierwsi maturzyści opuścili Liceum Pedagogiczne TPD

L ICEUM Pedagogiczne TPD we Wrocławiu, które uchodzi za najlepsze w kraju, wypuściło w tym roku w świat pierwszych swych maturzystów.

Prawie wszyscy kandydaci zdali egzamin z wynikiem dobrym, zaś ob. ob. Mazura, Staniczak i Oleksińska uzyskały specjalne wyróżnienie.

W śróde, komisja skierowania do pracy, wyznaczy nowym nauczycielom placówki, na których w wakacjach rozpoczną pracę zawodową.

Warto zaznaczyć, że ob. Mizerekówna samoradnie zgłosiła się do pracy na wsi. (W-y)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

★ Dyskusja nad książką Pawlenki p.t. „Szczęście” odbędzie się 30 bm. o godz. 19-tej w klubie TPR — Rynek nr. 6. Wszyscy zainteresowani winni przyszedł na dyskusję.

★ W cyklu powstających wykładów Wyższych Uczelni, dzień o godz. 18-iej prof. dr. Jan Miłkowski wygłosi w gmachu Politechniki odczyt nt. „O ruchu sumyacyjnym”.

★ Działalność odbędzie się zbiórka złomu i odpadków użytkowych w Obw. VI i VII, zaś dnia 30 i 31 bm. w Leśnicy.

★ Walizeczka fibrowa barwy kawowej z zawartością znalazł w tramwaju Nr. 9 ob. Marian-Golder i dostarczył do naszej redakcji. Zgubę można odebrać w dziale miejskim „Słowa”.

★ Związek Polskich Artystów Plastyków we Wrocławiu urządził w dniu 30 maja br. o godz. 19-tej w salach Muzeum Śląskiego (Plac Wolności) odczyt p.t.: „Twórczość Matejki”, który wygłosił ob. Stanisław Kopystyński.

★ Narada, na którą zaproszenia rozstało Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu odbędzie się dnia 2 czerwca br. o godz. 10 nie w Ratuszu, lecz w sali świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Gabrieli Zapolskiej nr. 4.

WIDOWISKA i imprezy

TEATRY
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Rigoletto”.
POLSKI — godz. 19 — „Skapiec”.
MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 — „Wodewil warszawski”.
KAMERALNY — nieczynny.
ŻYDOWSKI — godz. 19.15 — „Noc zimowa”.

WYSTAWY
P. T. F. — ul. Stalingradzka 26 — „Fotografika”.
PAWILON 4 KOPUL — „Planetarium” — pokaz z prelekcją — godz. 18 i 19.45.

KINA
ŚLĄSK — „Za cenę życia” (ang.), — godz. 15.45, 18.15 i 20.30.
SCALA — „SOS” (franc.), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — „Wagary” (franc.), — godz. 15.45, 18.15 i 20.30.
PRZODOWNIK — „Hrabia Monte Christo” (franc.), ser. I, godz. 15.45, 18 i 20.15.

POKÓJ — „Pędz ziemi” (węg.), godz. 17.45 i 20.

PIONIER — Program oświatowy: „Świat młodych”, „Do redakcji nadszedł list”, „W nowej bibliotece” — godz. 16 i 17. „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz.), godz. 18 i 20.

POLONIA — „Tajna misja” (radz.), — godz. 15.30, 18 i 20.30.

TECZA — „Czary peryskop” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

LETNIE — „Awantura na wsi” (czes.), godz. 20.

OGROD ZOologiczny — otwarty od godz. 9 — 19.

FOTOPLASTIKON — „Pod urokiem Andaluzji”. Czynny od 9 — 21.

NOCNE DYŻURY APTEK:
SPOL. Nr. 11 — ul. Witosza 47.
SPOL. Nr. 3 — Rynek 44.
SPOL. Nr. 2 — ul. Dąbrowska 4.
SPOL. Nr. 144 — ul. Stalina 10.
SPOL. Nr. 145 — Leśnica, ul. Średzka 18-a.

OSTRE DYŻURY SZPITALI:
KLINIKA CHIRURGICZNA — ul. Curie-Skłodowskiej 66/68.
SZPITAL MIEJSKI Nr. 4 (oddz. wewnętrzny) — ul. Józefa 2.

KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrońskiego 13.

Wrocławskie WSWF szkoli kadry instruktorów wychowania fizycznego

W E WSZYSTKICH szkołach ogólnokształcących i zawodowych tysiące młodzieży przystępuje do składania egzaminów dojrzałości. W tej tak ważnej dla wielu chwil uczucie radości spłata się jednak z pytaniem: a co będzie dalej? Czyżby po maturze, czy rozpocząć studia na wyższej uczelni?

Ogniwo Wrocław 10:6 w piłce wodnej

W ramach meczu pływackiego Ognio Wrocław — Szczecin odbyło się spotkanie w piłce wodnej, które zakończyło się zwycięstwem wrocławian w stos. 10:6 (5:3). Gra była ciekawa i stała na niezłym poziomie technicznym.

Dobrze sedziujący ob. Jeż nie dopuścił do ostrej i brutalnej gry, karząc zawodników za najdrobniejsze przewinienia.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Zalewski 8, Kajda i Buczkowski po 1. Dla gości: Kubik 5 i Kosowski 1.

Po raz pierwszy od dłuższej przerwy spowodowanej chorobą, startowała Benówna w sztafecie 4 x 100 m. kobiet. Sztafeta ta ustanowiła nowy rekord okręgu z wynikiem 6.04.1.

Sukcesy wrocławskiej reprezentacji Szkół Ogólnokształcących

D wudniowe rozgrywki półfinałowe mistrzostw Polskich Szkół Ogólnokształcących w piłce ręcznej, przyniosły wielki sukces reprezentacji Wrocławia, której drużyna zajęła wszystkie pierwsze miejsca.

Siatkarki w składzie: Siedlecka, Jaroszyńska, Balde, Miętka, Bernacka i Chuda wygrały z Poznaniem 2:0, Łodzią 2:0, Zieloną Górą 2:0.

Wrocławianki zwyciężyły zdecydowanie nie oddając żadnego seta.

Siatkarze reprezentowani przez uczniów Szk. Ogóln. z Dzierżoniowa pokonali kolejno Łódź 2:0, Poznań 2:0 i Zieloną Górę 2:0. Do najciekawszych spotkań należały mecze koszykarskie z których również zwycięsko wyszła drużyna wrocławska. Barw jej bronił uczeń I-iej Szkoły Ogólnokształcącej.

A oto wyniki rozgrywek koszykarskich:

Poznań — Zielona Góra 50:32 (15:11), Wrocław — Łódź 59:26 (24:10), Wrocław — Poznań 26:18 (11:9), Łódź — Zielona Góra 28:25 (17:13), Poznań — Łódź 46:13 (17:9), Wrocław — Zielona Góra 73:13 (37:10).

Drużyny wrocławskie zakwalifikowały się do mistrzostw szkolnych na szczeblu centralnym.

Poważny procent tegorocznych absolwentów szkół średnich stanowi u sportowiona młodzież, która od wielu już lat marzy o studiach na warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, lub na Wyższych Szkołach Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Poznaniu i Krakowie. Sport ludowy potrzebuje licznych kadr młodych instruktorów, którzy nieodzowni są do prowadzenia fabrycznych kół sportowych i LZS-ów. Dla lepszego poinformowania wszystkich tych, którzy w tym roku mają zamiar ubiegać się o przyjęcie na wyższe studia wychowania fizycznego podajemy kilka interesujących szczegółów.

Warunki przyjęcia na WSWF i AWF

Wszyscy kandydaci na studia WF winni posiadać świadectwo dojrzałości, nienaganny stan zdrowia i zamlawanie do sportu. Oprócz tego kandydaci winni wykazać się zaświadczeniem pracy w organizacji młodzieżowej. Pierwszeństwo do ubiegania się o przyjęcie na studia mają dzieci robotników, mało i średniorolnych chłopów oraz inteligencji pracującej. Dokumenty składają kandydaci w dwóch etapach:

I etap

Ankieta indywidualna wypełniają sam, wyraźnie, z podaniem dokładnego adresu.

Ankieta tę wraz z zaświadczeniem zakładu pracy, zaświadczeniem z Gminnej Rady Narodowej lub Wydz. Fin. PRN o stanie majątkowym rodziców składają kandydaci w Szkolnej Komisji Rekrutacyjnej.

II etap

Podanie o przyjęcie na 1-szy rok studiów składają kandydaci w Powiatowej (Miejskiej) Komisji Rekrutacyjnej w czasie od 20. VI. do 7. VII. br. Do podania dołączyć należy: a) własno ręcznie napisany życiorys, b) świadectwo dojrzałości w oryginale oraz ew. dyplom przewodnika nauki i pracy społecznej, c) 3 fotografie, d) dokument stwierdzający stosunek do służby wojskowej, e) zaświadczenie z pracy w organizacji młodzieżowej na polu wychowania fizycznego, f) ew. podanie o przyznaniu stypendium i pomieszczenia w Domu Akademickim.

Warunkiem przyjęcia na WSWF lub AWF jest przedłożenie świadectwa lekarskiego, stwierdzającego stan zdrowia, wydanego przez Pomoc Lekarską Młod. Akadem. Termin badań od 15. VI. do 14. VII. i od 20. VIII. do 8. IX. Dla kandydatów na wrocławską WSWF badania odbywać się będą we Wrocławiu przy ul. Pasteura 5. O przyjęcie na wyższe studia WF decyduje będzie egzamin z nauki o Polsce współczesnej, egzamin z wiedzy ogólnej z zakresu kierunku nauk. Równocześnie kandydaci przejdą próbę sprawności fizycznej.

Co trzeba wykonać na próbie sprawności fizycznej

Dla kobiet przewidziane są następujące konkurencje: bieg na 60 i 500 m, skok wzwyż, rzut piłką koszykową, ćwiczenia na równoważni, przewrót w przód i w tył na materacu, wyskok kuczny na skrzynię wstężej, umiejętność pływania (styl dowolny 50 m) oraz próba piłki ręcznej.

Mężczyźni:

Bieg na 100 i 1000 m, skok wzwyż, wymyk na drążku wysokim, stanie na rękach przy drabince, przewrót w tył na materacu, przeskok rozkroczny przez skrzynię, umiejętność przepłynięcia 50 m (styl dowolny) oraz próba piłki ręcznej.

Stal-Pafawag na czele wojewódzkiej klasy szczypiorniaka

W niedzielę rozpoczęły się we Wrocławiu mistrzostwa szczypiorniaka wojewódzkiej klasy. Pierwsze spotkania wykazały, że nie wszystkie drużyny są dostatecznie przygotowane do mistrzostw.

Świadczą o tym uzyskane wyniki.

Pafawag — Kolej Nadodrże 22:0, Budowlani — Kolej 13:2 i OWKS — Unia 17:7. Pierwsze trzy drużyny: Stal, OWKS i Budowlani od biegają wyraźnie poziomem od pozostałych trójki.

Aktualna tabela po pierwszej kolejce spotkań przedstawia się następująco:

Stal Pafawag	1	2	22:0
Budowlani	1	2	13:2
OWKS	1	2	17:7
Kolejarz	1	0	2:13
Unia	1	0	7:17
Kolejarz Nadodrże	1	0	0:22

(Zuk)

Z notatnika reportera

Dzisiaj o godz. 18.30 odbędzie się w lokalu WKFF przy ul. Kollataja zebranie sekcji szermierczej.

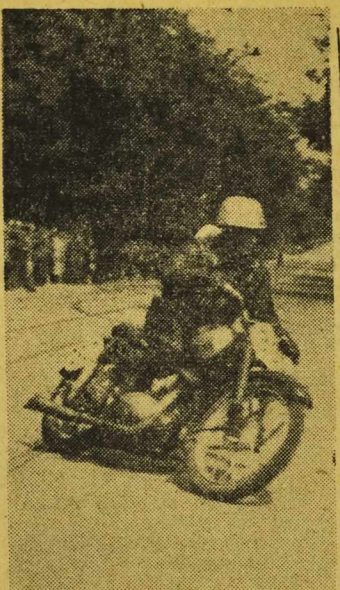
W czwartek o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu WKFF przy ul. Kollataja zebranie sekcji lekkoatletycznej.

Treningi sekcji gimnastycznej Ognia odbywać się w poniedziałki od godz. 16 do 17-tej dla kobiet, i od 19 — 21 dla mężczyzn. Treningi sekcji męskiej odbywać się również w środę od 16-tej do 17-tej.

W środę, dnia 30 bm. o godz. 20-tej w sali konfer. Sekcji P. N. przy ul. Świerczewskiego 57 odbędzie się zebranie kierowników drużyn, uczestniczących w mistrzostwach powiatu i miasta Wrocławia.

Celem zebrania jest losowanie mistrzów podgrup do rozgrywek o mistrz. grupy.

Obechność obowiązkowa.



Z wyścigu ulicznego o Puchar Wojewódzkiego Komitetu Obońców Pokoju. W konkurencji 250 cm zwyciężył Tymowicz ze Stali.

(Foto Czelnij)

Lewandowski skoczył wzwyż 181 cm

W związku z zbliżającym się III Międzynarodowym Zlotem Młodzieży Demokratycznej w Berlinie, odbyły się na stadionie AZS-u (Zacisze) zawody lekkoatletyczne oraz trójbój na SPO z udziałem studentów Akademii Medycznej.

W trójbój startowało około 70 osób. Z wyników lekkoatletycznych na uwagę zasługuje skok wzwyż Lewandowskiego, który poza konkursem przeszedł poprzeczkę na wysokości 181 cm. Ten sam zawodnik w pchnięciu kulą uzyskał odległość 11.40 m.

Student Wydziału Lekarskiego Konieczny skoczył w dal 6.05 m.

Wyniki techniczne (konkurencje żeńskie):

50 m — Brzeżańska (Wydz. Lek.) 8.8 sek.

Skok w dal — Brzeżańska 4.20 m.

2) Ziemnińska (Stomatologia) 4.20 m.

Rzut granatem — Czarnecka (Stom.) 32.00 m.

Sztafeta 4x75 m — wygrała drużyna Wydziału Lekarskiego.

Konkurencje męskie:

100 m — Konieczny (Lek.) — 11.7.

3.000 m — Plonka (Stom.) 10.32.0.

Skok w dal — Konieczny (Lek.) — 6.05 m.

Skok wzwyż — Lewandowski (Lek.) 171 cm. (Poza konkursem 181 cm).

Pchnięcie kulą — Lewandowski — 11.40 m.

Sztafeta 4x800 m — wygrał Wydział Lekarski w czasie 9.22.6 min.

W punktacji ogólnej zawodów, pierwsze miejsce zajął student Wydziału Lekarskiego przed Stomatologią, Farmacją i PSLM. Organizacją imprezy, która spoczywała w rękach działaczy Zarządu Uczelnianego AZS — sprawna.

(Zuk)

SPO — odznaką każdego sportowca

Podpisz. Człowieczek przebiegł oczami treść protokołu, zaczynającego się od słów:

„O godzinie 1.25 w nocy z dnia 7 na 8 lipca przyszedł do obwodowej policji Nr 9 w Tokio agent „Hokko” i zawiadomił, że...”

— No, podpisz — Porucznik wstał. Człowieczek schwylił pióro i w pośpiechu nagryzmolił swój podpis.

— A teraz możesz iść do diabła — oświadczył porucznik, wkładając papier do teczek.

Człowieczek uklonił się głęboko i jednym susem wyskoczył za drzwi.

Porucznik odprowadził go oczami i powiedział ni to do siebie, ni to do wartownika:

— Pluskwa!

Fukudzie zdawało się chwilami, że ten bieg przez ogrody, zakamarki, podwórza i uliczki nigdy się nie skończy. Sekretarz biegł przeważnie przed nim, wskazując mu drogę. Fukuda czuł, jak mu serce wali młotem z nadmiernego wysiłku. Ból w nodze dokuczał. Skaleczenia na czole piekły. W pewnej chwili zatrzymał się, by odpocząć. Sekretarz też stanął.

— Zmęczaliśmy się, towarzyszu Fukuda — uśmiechnął się, blyskając w ciemności białymi jak śnieg zębami. — Ja też ledwie dyszę, ale to nic. Za parę minut będziemy na miejscu. Tu możemy chwilę odpocząć.

Fukuda oparł się plecami o mur.

— Ale gdzie mnie prowadzicie, do mieszkania towarzysza Kosuke?

Sekretarz roześmiał się.

— Też pomyśl. Czy po to, by was za kilka godzin złapał szpicel. Przecież jeżeli nie znajda was u doktora, będą szukali u mnie i u Kosuke. Nasza policja nie ma zwyczaju zarybować żadnej możliwości.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Wrocławianie na cenzurowanym Po czwórmeczu piłki ręcznej

N iedzielny czwórmecz piłki ręcznej rozegrany na kortach Gwardii pozwoli nam zorientować się, w jakiej formie znajdują się drużyny wrocławskie Gwardia i OWKS. Egzaminatorem wrocławian byli siatkarze, siatkarki i koszykarze zespołów stołecznych Gwardii i CWKS-u.

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem rewanżowe spotkanie w siatkówce pomiędzy wrocławskimi gwardzistami a finalistą pucharu PZKS i S drużyną CWKS-u stało na wysokim poziomie. Doskonała gra reprezentantów Polski: Zaborzyckiego, Policewicza, Krzyżanowskiego (Warszawa), a ze strony gospodarzy b-ci Maliszewskich i Lewkowicza trzymała widzów w stałym napięciu. Rewanż przyniósł ponowne zwycięstwo wrocławianom, którzy nie oddali wojzkowym seta.

W drużynie gwardzistów bardzo dobrze zagrał Czerński, który naszym zdaniem winien na stałe uzyskać miejsce w „szóstce” mistrza Polski.

Koszykarze OWKS-u Wrocław, którzy w sobotę wysoko ulegli drużynie CWKS-u, w niedzielnym czwórmeczu mieli za przeciwnika warszawską Gwardię. Mimo, że wojskowi wygrali jednym punktem — grą swoją nie zachwycili. Daje się u nich zauważyć brak jakichkolwiek skoordynowanych akcji i zagrań taktycznych. Nie jest to już ta drużyna, która kilka miesięcy temu zdobyła tytuł mistrza Dolnego Śląska.

Jak nas informuje kierownictwo, zawodnicy OWKS-u mieli długą przerwę w treningach spowodowaną egzaminami. Za dwa tygodnie rozpoczyna się letni turniej o mistrzostwo Wrocławia. Koszykarze wojskowych muszą solidnie przygotować się do rozgrywek, jeżeli chcą udowodnić, że są nadal najlepszą drużyną na terenie Okręgu.

W niedzielnym meczu siatkówki pomiędzy warszawską Gwardią a OWKS-em drużyna wojskowych była równorzędnym przeciwnikiem. Najjaśniejszym punktem OWKS-u był wszechstronny sportowiec Jakubik.

Dramatyczny mecz stoczyły siatkarki Gwardii (Wrocław) ze swoimi imienniczkami z Warszawy. Pierwsze dwa sety wygrały „lekkie” wrocławianki, by w następnych dwóch ulec ambitnie grającej drużynie warszawskich gwardzistek. Piąty set toczył się w atmosferze nerwowej. Zawodniczki obu drużyn popełniały kardynalne błędy zarówno w polu jak i przy siatce. „Szóstka” wrocławianek przetrzymywała jednak kryzys i wygrała seta a zarazem spotkanie.

Organizacja niedzielnego czwórmeczu spoczywająca w rękach działaczy Gwardii sprawna. Należy jedynie żałować, że tylko niewielka ilość widzów oglądała ciekawą imprezę.

(Zuk)

Pięściarze OWKS zwyciężają Spójnię Ziębice

D rużyna bokserska wrocławskiego OWKS-u gościła w Ziębicach, gdzie rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscową Spójnią, zwyciężając w wysokim stosunku 16:4.

Z pięściarzy wrocławskich walki swe wygrali: Niewiadomski, Banert, Ciupka, Bromirski, Piaras, Ratajczak i Wiczeorek. W wadze koguciej Dylak nie rozstrzygnął walki z Hajmanem, podobnie jak i Franko w wadze ciężkiej.

Jedyną porażkę poniósł Żurawski w walce z Soldrykiem. (Bil)

Siatkarki WSWF mistrzem Kół Wydziałowych AZS

W niedzielę rozegrane zostały finałowe spotkania w siatkówce żeńskiej kół wydziałowych AZS. Tytuł mistrza zdobyła drużyna Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, przed Farmacją i Wydziałem Rolnym.

A oto wyniki spotkań finałowych:

WSWF — Rolny 2:0 (15:10, 15:8), Rolny — Farmacja 1:2 (15:8, 11:15 i 9:15)

WSWF — Farmacja 2:0 (15:8, 16:14).

Rozgrywki cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży akademickiej. Należy zaznaczyć, że w tegorocznym turnieju drużyn żeńskich, brało udział aż 22 zespoły.

Przypominamy, że finał siatkówki męskiej Kół Wydziałowych odbędzie się w najbliższą niedzielę, na Stadionie AZS na Zaciszu o godz. 17-tej.

(Zuk)

Lekkoatleci Ognia przygotowują się do startów

S ekcja lekkoatletyczna wrocławskiego Ognia przeprowadza treningi dla swych członków na boisku AZS (Zacisze), które odbywają się pod okiem instruktora Dotzauera.

Obok starszych i zaawansowanych już zawodników w szeregu sekcji jest wiele młodej i utalentowanej młodzieży.

Jak informuje nas ob. Dotzauer, lekkoatleci Ognia już w najbliższym czasie wezmą udział w wielu imprezach sportowych, organizowanych na terenie naszego miasta i Dolnego Śląska.

Treningi sekcji przeprowadzane są: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17-tej.

Kursy pływania organizować będzie jeleniogórskie „Ognisko”

W YDZIAŁ WF Młodzieżowego Domu Kultury w Jeleniej Górze przeprowadzi w roku bieżącym akcję masowej nauki pływania dla wszystkich uczestników MDK oraz nieorganizowanej młodzieży szkolnej.

Przez cały sezon organizowane będą dwutygodniowe zbiorowe kursy pływackie.

(Kar)

M. L. Bielicki

Bakteria 078

26

Pilnuj swojej roboty, a my bez twoich rad się obejdziemy. Teraz spiszemy protokół.

— Po co protokół? — wybałnął człowieczek.

— Jakto, po co, żeby wiadomo było co i jak, o której godzinie i w ogóle wszystkim. Myślisz, że jeśli ty przegapisz sprawę, to ja będę za to odpowiadał.

Wbiegł sierżant.

— Wszyscy już są w samochodzie, panie poruczniku.

— Dobrze. Podporucznik Sojo jest?

— Tak.

— Podajcie mu ten adres — rzucił sierżantowi kawałek zapisanego papieru.

— A ten? — sierżant wskazał człowieka skinięciem głowy.

— Nie ma po co jechać. Zawadzałby tylko — odparł porucznik i skrzywił pogardliwie wargi. — Zresztą jest mi teraz potrzebny. Sami dacie sobie radę.

Sierżant wybiegł. Po chwili z ulicy doleciał warkot motorów. Upłynęła minuta i hałas rozplynął się w nocnej ciszy.

— Teraz spokojnie spiszemy protokół.

Porucznik usiadł przy biurku.

Człowieczek za barierką wystękał.

— Po co, panie poruczniku...

— Milcz.

Porucznik pisał kilka minut, potem podał papier człowieczkowi.

Sierżant usłyszawszy to, zerwał się.

— Od razu trzeba było mówić tak, ty dumnie. Czekał — wybiegł z pokoju.

Wartownik, zorientowawszy się, że zaszła nieoczekiwana zmiana w stosunku do nieoczekiwanego gościa, odsunął się od niego, strzyknął ślinę przez zęby i oparł się o ścianę.

Człowiek, który sprawił tyle zamestu, stał wciąż przy barierce, nerwowo przebiegając palcami.

— Dlaczego to tak długo trwa — wybuchnął.

Wartownik splunął z pogardą.

— A coś sobie myślał, że wszyscy tylko czekamy, aż przyjdiesz i zaczniemy od razu skakać... Coś ty za jeden, generał, czy co?

— Nie gadaj tyle — odciął się przybysz — Kazali ci trzymać karabin, to go trzymaj.

Wartownik nachmurzył czoło. Nie zdążył jednak zgromić śmiałka, bo w tej chwili wbiegł sierżant.

— Porucznik już idzie — krzyknął od progu i trzasnął drzwiami, wbiegając do sąsiedniego pokoju, gdzie spali policjanci.

Słychać było zza drzwi jego głos, budzący śpiących i wydający krótko rozkazy. Za ścianą wstęczał się hałas. Zastukały buty, rozległy się gniewne okrzyki.

Wszedł porucznik, zaspiany, w niedopiętym mundusze.

— No i co — rzucił w stronę przybysza.

— Trzeba jechać już — przybysz wymienił adres.

Był przedko, bo ucieknął.

— A dlaczegoś tak późno się zjawił? — huknął porucznik.

— Nie mogłem odejść — wyjąkał płaczący człowiek za barierką. — Byłem sam.

— Idiota — mruknął oficer. — Jeżeli ich nie złapiemy, to wyrzucimy z ciebie duszę. Huknął pięścią w stół.

— Tak, duszę z ciebie wyrzucę.

— A kiedy pojedziecie?

— Już ty się o nas nie bój — warknął porucznik.